

Sygn. akt I ACa 1108/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

| | |
|-----------------|--------------------------------------|
| Przewodniczący: | SSA Barbara Górczanowska (spr.) |
| Sędziowie: | SSA Teresa Rak SSA Zbigniew Ducki |
| Protokolant: | st. prot. sądowy Marta Matys |

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o. w W.

przeciwko Przedsiębiorstwu Usług (...) Sp. z o.o. w W.

o nakazanie złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Gospodarczego w Krakowie

z dnia 5 czerwca 2013 r. sygn. akt IX GC 213/11

1. **odrzuca apelację w części w jakiej dotyczy punktu II i III zaskarżonego wyroku;**
2. **oddala apelację w pozostałej części;**
3. **zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 20 listopada 2013 r.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 5 czerwca 2013r. Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział IX Sąd Gospodarczy nakazał stronie pozwanej Przedsiębiorstwu Usług (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. złożenie oświadczenia woli o następującej treści: Przedsiębiorstwo Usług (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. oświadcza, że kupuje od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. za kwotę 353 088 zł 71 gr, do której to kwoty zostanie doliczony należny w dniu złożenia oświadczenia woli podatek VAT:

a) sieć kanalizacji sanitarnej, w skład której wchodzi przepompownia ścieków o wydajności 17 m³/godz (h=26,3 m, p=5,5 kW), rurociąg tłoczny (2 x DN 90 x 504 PE 100) o długości 387 m, kolektory główne kanalizacji sanitarnej (DN 200 x 5,9 PVC klasy S o długości 729,5 m), której przebieg obrazuje inwentaryzacja powykonawcza sieci kanalizacji sanitarnej i tłocznej naniesiona na mapie sieci uzbrojenia terenu wykonanej dnia 13 lutego 2008r. przez Przedsiębiorstwo Budowlano- (...) i (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w K., przyjętej do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego prowadzonego przez Starostwo Powiatowe w K., (...) Ośrodek (...) w dniu 3 marca 2008r. i zaewidencjonowanej pod nr (...);

b) sieć wodociągową DN 160 x 9,5 o długości 229 m i DN 110 x 6,6 PE 100 o długości 324 m, której przebieg obrazuje inwentaryzacja powykonawcza sieci wodociągowej naniesiona na mapie sieci uzbrojenia terenu wykonanej dnia 13 lutego 2008r. przez Przedsiębiorstwo Budowlano- (...) i (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w K., przyjętej do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego prowadzonego przez Starostwo Powiatowe w K., (...) Ośrodek (...) w dniu 3 marca 2008r. i zaewidencjonowanej pod nr (...)."

Sąd oddalił powództwo o złożenie oświadczenia woli o treści jak w punkcie I wyroku za cenę powyżej kwoty 353 088,71 zł do kwoty 806 072,93 zł; umorzył postępowanie w zakresie powództwa o złożenie oświadczenia woli o treści jak w punkcie I wyroku za cenę powyżej kwoty 806 072,93 zł. Sąd zasądził od strony pozwanej Przedsiębiorstwa Usług (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz strony powodowej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. kwotę 13 655 zł tytułem zwrotu kosztów procesu; nakazał ściągnąć od strony powodowej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 2564 zł 77 gr tytułem kosztów opinii biegłych; nakazał ściągnąć od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 1782 zł 39 gr tytułem kosztów opinii biegłych.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Nie uczestnicząca w sporze (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K. zawarła ze stroną pozwaną Przedsiębiorstwem Usług (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W. umowy na wykonanie sieci wodociągowej i kanalizacyjnej. Już po zawarciu ww. umów spółka (...) została przejęta przez stronę powodową (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w K. i zawarte umowy były realizowane przez stronę powodową. Sieci wodociągowa i kanalizacyjna zostały wykonane. Strona powodowa zapłaciła stronie pozwanej za ich wykonanie ustalone w umowie kwoty. Strona pozwana przyłączyła wybudowane przez siebie sieci do ogólnej użytkowanej przez siebie sieci gminnej w dniu 30 grudnia 2007r. i od tego czasu eksploatuje sieci. Wartość prac, których efektem było wykonanie sieci w części, w jakiej strona powodowa domaga się przeniesienia ich własności za wynagrodzeniem wynosi 353 088,71 zł netto.

Sąd Okręgowy wskazał, że stan faktyczny w sprawie ustalił na podstawie dokumentów, opinii biegłych, zeznań świadków i przedstawicieli stron, które to zeznania omówił w uzasadnieniu. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadków B. K. i A. K. – wójta i zastępcy wójta gminy Z., w części w której zeznali, że strona powodowa miała nieodpłatnie przekazać sieć na rzecz gminy Z.. Do takiego przekazania nie doszło, co potwierdził wiceprezes strony powodowej P. K.. Według Sądu, gdyby faktycznie doszło do ustaleń o nieodpłatnym przekazaniu sieci, to takie ustalenia znalazłyby wyraz w pisemnym protokole, bowiem trudno przypuszczać, aby podmiot publiczny w postaci jednostki samorządu terytorialnego poprzestał na ustnych ustaleniach w tak ważnej kwestii. Sąd zwrócił także uwagę, iż strona pozwana w pismach przedprocesowych w ogóle nie podnosiła argumentu zobowiązania do nieodpłatnego przekazania sieci na rzecz Gminy, a Gmina nie twierdzi w żadnym dokumencie, że sieć jest jej własnością. Prezes strony pozwanej R. Z. potwierdził, że to strona powodowa była investorem sieci, którą faktycznie wybudowała strona pozwana na zlecenie strony powodowej. Na podstawie opinii biegłego Z. S. Sąd zweryfikował kosztorys powykonawczy i prawidłowość wyliczenia kwot wskazanych jako zapłaconych stronie pozwanej w związku z realizacją budowy sieci, ustalając również, jaka część ww. kwot przypada na realizację sieci w części, w jakiej strona powodowa domaga się jej nabycia przez stronę pozwaną. Natomiast na podstawie opinii biegłego T. B. Sąd ustalił, że nie jest możliwe ustalenie wartości sieci metodą dochodową.

Sąd pierwszej instancji uznał powództwo o nakazanie złożenia oświadczenia woli, którego skutkiem byłoby nabycie od strony powodowej sieci kanalizacyjnej i wodociągowej, za częściowo uzasadnione. Sąd wskazał, że art.49 § 2 k.c. przewiduje prawo do żądania przeniesienia własności urządzeń za odpowiednim wynagrodzeniem. Przedmiotowe w sprawie sieci są przykładem takich urządzeń, zatem co do zasady mogą być one przedmiotem umowy, o której mowa w ww. przepisie. Sąd badał zatem, czy strona powodowa jest uprawniona do takiego żądania, a strona pozwana obowiązana z tego tytułu. Sąd nie uwzględnił zarzutu strony pozwanej dotyczący niewykazania przez stronę powodową, że była investorem ww. prac. Sąd zwrócił uwagę, iż strona pozwana wystawiła faktury na kwotę ponad 0,5 mln zł na rzecz powodowej Spółki, co nie wystąpiłoby gdyby stron nie wiązała żadna umowa. Sąd zgodził się ze stanowiskiem strony powodowej, że strona pozwana wiedziała, że strona powodowa przejęła obowiązki spółki, która pierwotnie zlecała jej wykonanie prac, a pogląd ten znajduje potwierdzenie w zeznaniach wszystkich świadków, dla których oczywiste jest, że to strona powodowa była investorem przedmiotowej inwestycji.

Sąd nie podzielił także zastrzeżenia strony pozwanej co do wykazywania prawa własności sieci jedną umową sprzedaży lokalu. Według Sądu aby ustalić jakie były warunki nabycia lokalu z punktu widzenia istotnego dla własności sieci nie trzeba analizować wszystkich umów gdyż logiczne i sensowne jest przyjęcie, że wszystkie umowy w powyższym zakresie miały analogiczne postanowienia. Sąd zgodził się także ze stanowiskiem strony powodowej, że dla ustalenia, komu przysługuje prawo własności sieci nie jest istotne, czyją własnością jest grunt w którym znajduje się sieć (czy dany jej fragment). Nie jest też ważne, czy zostało wydane pozwolenie na użytkowanie sieci, czy został odebrany kolektor ściekowy i całość wodociągu. Wykazane zostało, że sieć jest eksploatowana od paru lat. Jeżeli strona pozwana eksploatuje sieć z naruszeniem powszechnie obowiązujących przepisów to powinna jak najszybciej dostosować swoją działalność tak, aby była ona zgodna z prawem. Z punktu widzenia niniejszego procesu istotne jest, że strona pozwana odebrała od strony powodowej wybudowane sieci i eksploatuje je, a jeżeli twierdzi, że robi to z naruszeniem obowiązujących przepisów to okoliczność ta nie może wywoływać negatywnych konsekwencji dla strony powodowej.

Sąd przyznał rację stronie powodowej, iż na mocy art. 49 k.c. podmiotem zobowiązanym do wykupu sieci jest przedsiębiorca, który podłączył urządzenia do swojej sieci, nawet jeśli istnieje uchwała rady Gminy o treści przeciwnej, gdyż akt prawa miejscowego nie może zmienić postanowień Kodeksu Cywilnego. Z materiału dowodowego nie wynika, aby pomiędzy stronami lub pomiędzy stroną powodową i gminą Z. zostało zawarte porozumienie, że po wybudowaniu sieci strona powodowa przekaze ją nieodpłatnie czy to Gminie, czy stronie pozwanej. Dołączone do odpowiedzi na pozew oświadczenie Wójta Gminy Z., że inwestor zgodził się na nieodpłatne przekazanie na rzecz Gminy wybudowanej sieci, nie może wywoływać skutków prawnych wobec strony powodowej. Innego dowodu Sąd zaś nie znalazł. Zdaniem Sądu w sprawie wykazane zatem zostało, że stronie powodowej przysługuje roszczenie o przeniesienie własności sieci za wynagrodzeniem, a strona pozwana jest zobowiązana do odpłatnego nabycia sieci. Zakres sieci, co do którego strona powodowa domaga się przeniesienia własności został wykazany dokumentami przyjęcia ww. sieci do użytkowania przez stronę pozwaną.

Odnosząc się do wartości sieci Sąd Okręgowy przytoczył obydwie metody postulowane przez obie strony: metodę odtworzeniową, według kosztorysu powykonawczego oraz metodę dochodową – tzw. metodę wyceny godziwej wartości sieci wodociągowej. Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego w zakresie instalacji sanitarnych po to, aby zweryfikować prawidłowość wykonanych kosztorysów. Natomiast biegły specjalista z zakresu szacowania nieruchomości, wnioskowany przez stronę pozwaną, potwierdził, że nie jest możliwe ustalenie wartości sieci przy pomocy metody dochodowej. Strona pozwana zakwestionowała ww. opinię i przedstawiła przykład wyceny sieci metodą wyceny godziwej wartości sieci wodociągowej, ale Sąd w tym zakresie uznał opinię biegłego za przekonywującą. Sąd zwrócił uwagę, iż według strony pozwanej wartość tej sieci to 12.240 zł, ale jeśli przyjąć, że ww. wycena oparta została na postulowanej przez nią metodzie, to taka wycena stanowi w istocie potwierdzenie stanowiska biegłego, że nie można do wyceny sieci stosować metod analogicznych jak do wyceny nieruchomości. Według Sądu Okręgowego, jakkolwiek metoda wyceny, w wyniku której dochodzimy do wniosku, że wynagrodzenie za efekt inwestycji, prawidłowo zrealizowanej na poziomie 0,5 mln zł, wynosi około 10.000 zł, musi być odrzucona jako wadliwa. Przekonanie Sądu potwierdziła opinia biegłego stwierdzając, że nie jest możliwe wykorzystanie do wyceny wartości sieci metod stosowanych do wyceny wartości nieruchomości. Zdaniem Sądu Okręgowego wycena

kosztorysowa również nie może stanowić równowartości wynagrodzenia za sieci, gdyż może znacząco odbiegać od rzeczywistej wartości obiektu. Zdaniem Sądu najbardziej właściwym sposobem ustalenia wynagrodzenia za sieci jest przyjęcie jako sumy wynagrodzenia wartości, za jaką sieci zostały wybudowane (oczywiście w zakresie w jakim strona powodowa domaga się ich przejęcia przez stronę pozwaną). Sąd nie twierdził, że jest to metoda idealna, ale spośród wszystkich możliwych do zastosowania to ta metoda pozwala na ustalenie wartości, która znajduje odzwierciedlenie w rzeczywistym przebiegu zdarzeń, gdyż odnosi się do kwot i wydatków niezbędnych do stworzenia tych sieci. Zastosowanie w sprawie tej metody, zdaniem Sądu, usuwa wszelkie podejrzenia o nieprawidłową kalkulację kosztów budowy sieci nie tylko dlatego, że zostały one zweryfikowane przez biegłego, ale przede wszystkim dlatego, że umowy o wykonawstwo zostały zawarte pomiędzy stronami, wykluczyć więc należy nieuzasadnione zwiększenie wartości inwestycji, po to aby można było doprowadzić do zbycia sieci za wyższą cenę. W rezultacie Sąd uznał, że odpowiednią kwotą wynagrodzenia jest kwota 353.088,71 zł, która stanowi wartość netto tej części sieci, o które przeniesienie własności strona powodowa wnosi. Na ustalony poziom wynagrodzenia nie może wpływać podnoszona w toku sporu kwestia amortyzacji, gdyż sieć została przejęta przez stronę pozwaną zaraz po wybudowaniu, a ponadto przyjęta przez Sąd metoda wyliczenia wartości sprowadza się do tego, że Sąd przyjmuje wysokość wynagrodzenia na poziomie równym wartości inwestycji. Gdyby Sąd stwierdził, że istnieje inna metoda (w znaczeniu – nie powiązana z kosztem budowy sieci) na wyliczenie wartości sieci, to oczywiście wówczas badałby wpływ ewentualnej amortyzacji, ale Sąd nie stwierdził występowania takiej metody.

Reasumując, w punkcie I wyroku Sąd Okręgowy na podstawie art.49 § 2 k.c. nakazał stronie pozwanej złożenie oświadczenia woli, na podstawie którego strona pozwana nabędzie własność opisanej w wyroku sieci za kwotę 353.088,71 zł, do której zostanie doliczony obowiązujący w dniu składania oświadczenia woli podatek VAT, a w punkcie II wyroku Sąd oddalił powództwo w zakresie, w jakim strona powodowa domagała się, aby wynagrodzenie za przeniesienie własności przewyższało 353 088,71 zł do kwoty 806 072,93 zł. W punkcie III wyroku Sąd umorzył postępowanie w zakresie w jakim strona powodowa cofnęła powództwo. O kosztach Sąd orzekł na podstawie art.100 k.p.c. przyjmując, że stronie powodowej należy się zwrot opłaty wyliczonej od kwoty 353.088,71 zł, czyli kwota 17.655 zł, 1.000 zł tytułem zaliczki na poczet opinii biegłego oraz 1/3 kosztów zastępstwa procesowego, które Sąd ustalił na poziomie 15.000 zł, czyli około dwukrotności stawki minimalnej. Suma ww. kwot to 23.655 zł. Stronie pozwanej należy się 2/3 kosztów zastępstwa procesowego, czyli 10.000 zł. W rezultacie Sąd zasądził na rzecz strony powodowej kwotę 13.655 zł. W punkcie V wyroku Sąd nakazał ściągnąć od strony powodowej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2.564,77 zł. Zdaniem Sądu strona powodowa powinna partycypować w kosztach opinii (5.347,16 zł) w 1/3, z uwzględnieniem 1.000 zł wpłaconej tytułem zaliczki. W punkcie VI wyroku Sąd nakazał ściągnąć od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.782,39 zł tytułem kosztów opinii biegłych.

Wyrok Sądu Okręgowego w całości zaskarżyła strona pozwana Przedsiębiorstwo Usług (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W.. Strona pozwana zarzuciła:

1. naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozpatrzenia materiału w zakresie:

a) ustalenia czy zachodzą po stronie powodowej przesłanki wystąpienia z roszczeniem z art. 49 § 2 k.c., to jest czy Strona powodowa była lub nadal pozostaje właścicielem sieci wodociągowej i kanalizacyjnej,

b) ustalenia czy Strona powodowa wybudowała sieć ze środków własnych.

2. błąd w ustaleniach faktycznych dotyczących zarówno własności sieci jak i środków wykorzystanych w celu sfinansowania inwestycji, jak i sposobu dokonania wyceny wartości przedmiotowej sieci w chwili wykupu, co pociągnęło za sobą błędny proces subsumpcji,

3. naruszenie przepisów prawa materialnego to jest art. 49 § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że okoliczność stanu własności sieci oraz okoliczność z jakich środków sieć została wybudowana nie jest istotna dla sprawy.

Wskazując na powyższe zarzuty strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości oraz oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania według norm przepisanych w tym kosztów zastępstwa procesowego jak również o zasądzenie od Powódki na rzecz Pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej nie znajduje uzasadnionych podstaw. Podniesione w niej zarzuty są nietrafne i nie wykazujące wadliwości wydanego rozstrzygnięcia. Sąd Okręgowy poczynił bowiem prawidłowe ustalenia faktyczne, wyrażając oceny, które nie pozostają w sprzeczności z zasadami logiki rozumowania czy doświadczenia życiowego i nie wykazują błędów natury faktycznej. Dokonana przez Sąd pierwszej instancji ocena dowodów nie nasuwa zastrzeżeń gdyż nie wykracza poza uprawnienia wynikające z przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Podkreślić należy, iż dla skuteczności zarzutu dokonania błędnych ustaleń faktycznych będących wynikiem oceny dowodów, konieczne jest wskazanie przyczyn, dla których ta ocena dowodów nie spełnia kryteriów określonych w ustawie. Sąd drugiej instancji może bowiem zakwestionować dokonaną ocenę materiału dowodowego sprawy jedynie wtedy, gdy jest ona nielogiczna i sprzeczna z pozostałym w sprawie materiałem dowodowym. Taka sytuacja nie zachodzi w sprawie niniejszej albowiem zarzucane w apelacji błędy w ustaleniach faktycznych nie miały miejsca, przede wszystkim zaś zarzuty te nie podważają ustaleń dokonanych w oparciu o dokumenty a także zeznania świadków i stron, co do własności sieci jak i poniesienia kosztów budowy sieci przez stronę powodową. Zarzuty apelującego o braku wszechstronnego rozpatrzenia materiału dowodowego mają w istocie charakter jedynie polemiki z ustaleniami Sądu pierwszej instancji, tym bardziej, że apelujący nie podważa stanowiska Sądu bowiem nie wskazuje, które zeznania świadków i w jakim zakresie dawałyby podstawy do ustaleń odmiennych. Jeżeli nawet z tego samego materiału dowodowego dałoby się wysnuć logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne, nie świadczyłoby to samo w sobie również o uchybieniu art. 233 k.p.c. przez Sąd pierwszej instancji. Wymagane jest wykazanie braku logiki we wnioskach kwestionowanych, a temu apelujący nie sprostał.

Należy wskazać, że zgodnie z art. 49 § 2 k.c. osoba, której przysługuje prawo zgłoszenia roszczenia o nabycie własności urządzeń sieciowych, musi wykazać poniesienie kosztów tych urządzeń oraz bycie właścicielem tych urządzeń. Koszty budowy powinny być udokumentowane w poniesionej wysokości, z uwzględnieniem dobrej jakości świadczenia. Mogą to być rachunki dotyczące zainstalowanych urządzeń, może to być także wartość własnej pracy osoby uprawnionej według średnich kosztów takiej pracy. Należy w pełni podzielić pogląd Sądu pierwszej instancji o wykazaniu przez stronę powodową poniesienia kosztów budowy przedmiotowych urządzeń, gdyż wynika to nie tylko z przedłożonych dokumentów (choćby w postaci faktur, których zapłaty strona pozwana nie kwestionowała) ale także z dowodów osobowych, np. zeznań świadka A. B. (karta 173).

Nie zasługuje na uwzględnienie także zarzut wadliwego ustalenia własności sieci, bowiem apelujący nie wskazuje, na czym ten błąd miałby polegać. W zasadzie ustalenie, kto jest właścicielem urządzeń przesyłowych, opiera się na założeniu, że właścicielem jest ten podmiot, który poniósł koszty budowy. Przyjmuje się nawet, że własność urządzeń wystarczy dowodzić oświadczeniem uprawnionego, jeśli nie posiada on na tę okoliczność odpowiednich dokumentów. (W.J.Katner (w) Kodeks Cywilny. Część ogólna. Komentarz. pod red. M. Pyziak-Szafnickiej LEX 2009). W tych okolicznościach, kwestionowanie ustalenia Sądu Okręgowego, iż własność urządzeń przesyłowych przysługuje stronie powodowej, nie znajduje podstaw.

Nie można także zakwestionować stanowiska Sądu pierwszej instancji, iż dla ustalenia, komu przysługuje prawo własności sieci nie jest istotne, czyją własnością jest grunt w którym znajduje się sieć (czy dany jej fragment). Urządzenia służące do doprowadzania lub odprowadzania wody, pary, gazu, prądu elektrycznego oraz inne urządzenia podobne należą bowiem do części składowych nieruchomości, na której zostały wybudowane zgodnie z zasadą superficies solo cedit - tylko do czasu połączenia tych urządzeń z siecią i wejścia ich w skład przedsiębiorstwa. Takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy jeszcze pod poprzednim reżimem prawnym, w uchwale z dnia 8 marca 2006 r., III CZP 105/05 (OSNC 2006/10/159), w uzasadnieniu której wskazał, że wejście urządzeń wymienionych w art. 49 k.c. w skład przedsiębiorstwa jest przesłanką ich wyłączenia spod działania zasady superficies solo cedit wyrażonej w przepisach

art. 48 i 191 k.c. Przepis art. 49 § 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym od dnia 3 sierpnia 2008 r. jednoznacznie zaś wskazuje, że urządzenia wymienione w § 1 tego artykułu z chwilą ich fizycznego połączenia z siecią należącą do przedsiębiorstwa przestają być częścią składową nieruchomości i stają się samoistnymi rzeczami ruchomymi, które mogą być przedmiotem odrębnej własności i odrębnego obrotu. Może zatem dojść do przeniesienia własności tych urządzeń w drodze umowy na rzecz przedsiębiorcy lub osoby trzeciej; można też oddać je w leasing lub najem. (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2010 r., V CSK 206/09 – lex nr 578047).

W przytoczonym wyżej wyroku Sąd Najwyższy stwierdził także, że sfinansowanie kosztów budowy urządzeń, które po połączeniu z siecią są samoistnymi rzeczami ruchomymi, ma zasadnicze znaczenie dla określenia, kto jest ich właścicielem, albowiem wykazanie faktu poniesienia kosztów budowy urządzeń - gdy nie należą już do części składowych nieruchomości, bo wchodzi w skład przedsiębiorstwa - przesądza o ich własności jako rzeczy ruchomych. (podobnie: G. Bieniek, Urządzenia przesyłowe, Problematyka prawna, Lexis Nexis, Warszawa 2008, s. 29, 35, 45).

Skoro zatem strona pozwana poniosła koszty budowy urządzeń, co nie zostało skutecznie podważone, i po podłączeniu urządzeń do sieci stała się ich właścicielem, jej legitymacja do dochodzenia przewidzianego w art. 49 § 2 zdanie pierwsze k.c. roszczenia o nabycie własności tych urządzeń, nie może być kwestionowana. Gdyby strona powodowa przeniosła własność urządzeń jako rzeczy ruchomych (czyli po ich połączeniu z siecią) na rzecz osoby trzeciej, legitymowaną z art. 49 § 2 zdanie pierwsze k.c. byłaby ta osoba. To jednak nie miało miejsca. Podobnie, nie zostało ustalone, by doszło do zawarcia jakiegokolwiek umowy, która uregulowałaby kwestię własności urządzeń w sposób odmienny.

Skoro zatem wykazano spełnienie przesłanek po stronie powodowej, może ona żądać od przedsiębiorcy, który przyłączył urządzenie do swojej sieci, aby nabył własność tych urządzeń za odpowiednim wynagrodzeniem. Bezzasadny jest zarzut strony pozwanej, że sposób dokonania przez Sąd Okręgowy wyceny wartości przedmiotowej sieci w chwili wykupu, jest wadliwy. Sąd oparł się w tym przedmiocie na dwóch opiniach biegłych, których wnioski nie zostały podważone w apelacji. Strona pozwana nie zakwestionowała także oceny tych opinii przez Sąd pierwszej instancji. Jak podkreśla się w doktrynie i orzecznictwie, Sąd nie jest opinią biegłego związany i powinien ocenić ją jak każdy dowód, na podstawie kryteriów zgodności z zasadami logiki, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia skuteczności wyrażonych w niej wniosków, bez wkraczania jednakże w sferę wiedzy specjalistycznej (por. wyrok z dnia 15 listopada 2000 r., IV CKN 1383/00, LEX nr 52544; wyrok SN z dnia 7 kwietnia 2005 r., II CK 572/04, LEX nr 151656). Przedstawione przez obu biegłych opinie nie budziły zastrzeżeń Sądu Okręgowego, który jednakże nie przyjął ich bezkrytycznie, i szczegółowo wyjaśnił w uzasadnieniu wyroku dlaczego na ich wnioskach oparł swoje rozstrzygnięcie. Wskazał także na powody, z jakich uznał za najbardziej odpowiednią metodę opartą na kosztach wybudowania sieci, nie zaś metodę dochodową, postulowaną przez pozwanego. Przeciwno takiej metodzie dodatkowo wypowiedział się biegły w zakresie szacowania nieruchomości T. B. (2), który szczegółowo uzasadnił swoje stanowisko w sporządzonej opinii (karta 289-298).

Metoda kosztowa (odtworzeniowa) ustalania odpowiedniego wynagrodzenia obecnie dominuje nie tylko w orzecznictwie (np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 25 kwietnia 2013 r. V ACa 71/13 - lex nr 1314748) ale i wśród komentatorów, którzy wskazują, że „odpowiednie wynagrodzenie stanowi wysokość poniesionych kosztów na wybudowanie urządzeń. Jeśli wykaże się jeszcze inne należności, poniesione szkody, a nawet niedogodności o charakterze majątkowym, które wystąpią albo już wystąpiły w związku z budową urządzeń, to również należy to uwzględnić w wysokości wynagrodzenia jako odpowiedniego.” (W. Katner w „Kodeks Cywilny. Komentarz. Część ogólna” pod red. Pyziak-Szafnickiej Lex 2009 r.).

Reasumując, brak jest podstaw do uwzględnienia apelacji strony pozwanej, która to apelacja jako nieuzasadniona, podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i § 6 pkt 7) w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie

oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U nr 163 poz. 1348 z późn. zm.).